

Sygn. akt I ACa 510/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Bednarek - Moraś
Sędziowie:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk SSA Artur Kowalewski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Osińska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) Bank spółce akcyjnej we W.

o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 8 czerwca 2018 roku, sygn. akt I C 983/17

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7 100 (siedem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,**

III. **przyznaje adwokatowi G. M. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,**

Edyta Buczkowska-Żuk Agnieszka Bednarek - Moraś Artur Kowalewski

Sygn. akt I ACa 510/18

UZASADNIENIE

Powód A. S., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, skierowanego przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą we W., wniósł o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych w postaci:

- bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 11 czerwca 2012 r., opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w postępowaniu o sygn. akt IX Co 5353/12;
- bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 r., opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w dniu 23 maja 2013 r., w postępowaniu o sygn. akt IX Co 3278/13;
- bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 r., opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w dniu 23 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 3279/13.

Pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wniósł o odrzucenie pozwu lub ewentualnie o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem wydanym w dniu 15 grudnia 2016 r. pod sygn. akt I C 50/16, Sąd Okręgowy w Szczecinie pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) r. z dnia 11 czerwca 2012 r., któremu postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w S. z dnia 6 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 5353/12 nadana została klauzula wykonalności, bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 r., któremu postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 3278/13 nadana została klauzula wykonalności oraz bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...). z dnia 5 kwietnia 2013 r., któremu postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 3279/13 nadana została klauzula wykonalności i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.906,28 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadny główny z zarzutów powoda opierający się na niekonstytucyjności przepisów o bankowych tytułach egzekucyjnych art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. Przywołał treść art. 11 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1854). Sąd wskazał, że na skutek jednoznacznej interwencji prawodawcy bankowe tytuły egzekucyjne zaopatrzone w klauzulę wykonalności przed wejściem w życie owej ustawy zachowały swoją moc i mogą być nadal podstawą postępowania egzekucyjnego. Za skuteczny Sąd ten uznał natomiast zarzut powoda dotyczący nieprawidłowego wypowiedzenia mu każdej z trzech umów kredytowych ze względu na brak doręczenia powodowi przez pozwanego wypowiedzeń owych umów. Sąd stwierdził, iż powód w toku procesu zarzucał, że pozwany nie złożył mu oświadczenia o wypowiedzeniu zawartych umów, natomiast pozwany temu zarzutowi przeczył, wskazując że przesyłał wszelką korespondencję (w tym właśnie wypowiedzenia umów) na adres powoda wskazany w umowach, tj. ul. (...), (...)-(…) S., lecz kierowana do powoda korespondencja była pozwanemu zwracana z powodu niepodejmowania jej przez powoda w terminie. Sąd uznał, po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału dowodowego, że pozwany nie doręczył powodowi ani wezwań do zapłaty poprzedzających wypowiedzenie umów kredytowych, ani wypowiedzeń owych umów. W konsekwencji Sąd uznał, iż powód zdołał wykazać, iż pozwana nie miała podstaw do wystawienia przeciwko powodowi ww. bankowych tytułów egzekucyjnych. W ten sposób zdaniem Sądu ziściła się co do nich przesłanka pozbawienia wykonalności z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 5 lipca 2017 r., sygn. akt I ACa 114/17 Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił ww. wyrok Sądu Okręgowego i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Za uzasadniony Sąd odwoławczy uznał zarzut naruszenia 843 § 3 k.p.c., co przejawiało się w uwzględnieniu powództwa w oparciu o zarzut, w świetle tego przepisu, spóźniony, a dotyczący braku skuteczności doręczenia powodowi przez pozwaną oświadczenia o wypowiedzeniu zawartych przez strony umów kredytu, z których wynikały wierzytelności objęte spornymi bankowymi tytułami egzekucyjnymi, a w konsekwencji uznanie, że w świetle treści łączącego strony

stosunku zobowiązaniowego wierzytelności te nie stały się wymagalne i nie mogły być egzekwowane przez Bank. Sąd Odwoławczy wskazał, iż zarzutów dotyczących kwestii bezskuteczności wypowiedzenia umów powód nie podniósł ani w piśmie z dnia 15 maja 2015r. uznanym przez sąd za pozew o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, ani też w piśmie procesowym ustanowionego z urzędu pełnomocnika powoda z dnia 11 stycznia 2016 r. stanowiącym jego uzupełnienie. Zarzuty w tym zakresie zostały podniesione przez stronę powodową dopiero na dalszym etapie postępowania bez wskazania okoliczności, z których wynikałoby, że wcześniejsze ich podniesienie nie było możliwe. Sąd Apelacyjny podzielił zatem stanowisko strony apelującej, która wywodziła, że w związku z regulacją art. 843 § 3 k.p.c., wszelkie fakty i zarzuty podnoszone przez stronę powodową, a odnoszące się do rzekomej nieskuteczności wypowiedzenia łączących strony umów kredytu, uległy zasadniczo prekluzji i winny pozostawać poza oceną sądu orzekającego w niniejszej sprawie.

Przeszkodą do wydania wyroku reformatoryjnego i oddalenia powództwa było to, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie odniósł się do wszystkich zarzutów, na których powód opierał swoje powództwo. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że Sąd ten dokonując merytorycznej oceny zasadności żądania pozwu odniósł się jeszcze tylko do jednego zarzutu powoda dotyczącego niemożności dochodzenia przez bank wierzytelności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym, któremu nadana została przez sąd klauzula wykonalności, z uwagi na potwierdzoną wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r. (P 45/12). Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy trafnie uznał ten zarzut za niezasadny. Sąd Odwoławczy stwierdził jednak, że Sąd I instancji, poprzestając na ocenie tych kwestii, zaniechał całkowicie dokonania merytorycznej oceny pozostałych zarzutów podniesionych przez powoda, które z uwagi na fakt ich zgłoszenia już w pozwie, nie mogły zostać uznane za sprekludowane w rozumieniu przepisu art. 843 § 3 k.p.c. Dodał, że dokonując odtworzenia stanowiska strony powodowej składającego się na podstawie powództwa Sąd pominął, że w piśmie potraktowanym jako pozew, sporządzonym własnoręcznie przez powoda (jeszcze bez udziału pełnomocnika z urzędu), powód podniósł także zarzuty ogniskujące wokół legalności wzorca umownego użytego przy zawieraniu przez strony umów kredytowych, zawyżenia wysokości wierzytelności objętej bankowymi tytułami egzekucyjnymi (m.in. zarzucał, że żądana do spłaty kwota przewyższa o blisko 150.000 zł wartość wyłaconego kredytu) oraz abuzywności poszczególnych postanowień umów kredytu (m.in. dotyczących kwestii przeliczania wysokości spłacanej w złotych raty kredytu po uprzednim przeliczeniu kursu franka szwajcarskiego). Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, iż istotną trudność sprawą w niniejszym procesie niewątpliwie nader chaotyczny i pozbawiony zarówno spójności logicznej jak i często nawet odpowiedniego porządku gramatycznego sposób sformułowania pisma zakwalifikowanego jako pozew. Obowiązkiem Sądu związanym z wykonywaniem tzw. materialnego kierownictwa nad postępowaniem było wszakże uzyskanie wyjaśnień niezbędnych dla właściwej oceny znaczenia procesowego twierdzeń faktycznych i prezentowanych zarzutów. Niezbędne do tego było wezwanie pełnomocnika strony powodowej do sprecyzowania powództwa i ujednoznacznienia znaczenia dla potrzeb procesu kolejnych zarzutów.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 8 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie pozbawił wykonalności: tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 11 czerwca 2012 r., któremu została nadana klauzula wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 6 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 5353/12 w części dotyczącej kwoty 772,47 zł opisanej w punkcie 5 tego tytułu egzekucyjnego jako należne Bankowi koszty monitów i upomnień (pkt I), tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 r., któremu została nadana klauzula wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 3278/13, w części dotyczącej kwoty 832,15 zł składającej się na wierzytelność opisaną w punkcie 5 tego tytułu egzekucyjnego jako inne koszty (pkt II, tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 r., któremu została nadana klauzula wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 3279/13, w części dotyczącej kwoty 1.372,31 zł, składającej się na wierzytelność opisaną w punkcie 5 tego tytułu egzekucyjnego jako inne koszty (pkt III); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt IV); zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 31.155 zł tytułem kosztów procesu (pkt V); przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na

rzecz adwokata G. M. kwotę 15.558,68 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej w niniejszej sprawie powodowi z urzędu (pkt VI).

Podstawę tego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

W dniu 9 maja 2006 r. powód A. S. zawarł z pozwanym (...) Bank S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu hipotecznego o numerze (...), na podstawie której Bank udzielił mu kredytu w kwocie 204.792,14 zł, na okres 336 miesięcy, z przeznaczeniem na sfinansowanie remontu domu jednorodzinnego położonego przy ul. (...) w S.. W umowie ustalono, iż oprocentowanie kredytu będzie zmienne, jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetek maksymalnych) obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Wskazano, iż oprocentowanie kredytu będzie równało się sumie stopy bazowej obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy oraz stałej marży Banku wynoszącej 1,15 % w stosunku rocznym. Od kredytu naliczane miały być odsetki od faktycznego zadłużenia kredytobiorcy. Strony ustaliły, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w „Harmonogramie spłat”, który miał zostać sporządzony przez Bank. W Raty kredytu miały być płatne w walucie polskiej na wyodrębniony rachunek przeznaczony do obsługi kredytu. W § 7 tej umowy zastrzeżono, że za czynności związane z obsługą kredytu, a zwłaszcza sporządzeniem zmian w Harmonogramie spłat, a także za inne czynności wykonywane przez Bank na wniosek Kredytobiorcy pobierane będą opłaty zgodnie z obowiązującą Tabelą opłat i prowizji Banku. Kolejność zaliczania spłat z tytułu udzielonego kredytu strony ustaliły w sposób następujący: koszty poniesione przez Bank z upoważnienia Kredytobiorcy, inne ewentualne koszty i opłaty poniesione przez Bank, odsetki od zadłużenia przeterminowanego, począwszy od najdawniej powstałej zaległości, odsetki zaległe od kredytu, zaległe raty kapitału, następnie odsetki bieżące i kapitał.

Przewidziano, że w przypadku niedotrzymania przez Kredytobiorcę terminu spłaty zobowiązań wobec Banku wynikających z Umowy kredytu, spłaty raty kredytu w kwocie niższej niż określona w Harmonogramie spłat, Bank w dniu następnym będzie przynosił niespłaconą kwotę na rachunek zadłużenia przeterminowanego. Od niespłaconej w terminie raty kredytu Bank będzie pobierał odsetki, które miały być naliczane począwszy od dnia następującego po dniu wymagalności raty, do dnia całkowitej spłaty włącznie, przyjmując za podstawę obliczeń miesiąc kalendarzowy. Od zadłużenia przeterminowanego pobierane miały być przez Bank odsetki w wysokości dwukrotności aktualnej stopy oprocentowania udzielonego, obowiązującej w okresie ich naliczania, jednakże nie więcej niż wysokość aktualnych odsetek maksymalnych. Zmiana oprocentowania zadłużenia przeterminowanego następować miała automatycznie w wyniku zmiany stopy oprocentowania kredytu, dokonywanej zgodnie z postanowieniami umowy. O fakcie niedotrzymania terminu spłaty zobowiązań Bank miał zawiadomić Kredytobiorcę wzywając go do zapłaty.

W § 10 umowy zastrzeżono, że Bank ma prawo wypowiedzenia Umowy kredytu przed terminem ostatecznej spłaty określonym w harmonogramie spłaty, z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia, w przypadku m.in., jeżeli Kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w Harmonogramie spłaty pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności. W takiej sytuacji Bank miał złożyć Kredytobiorcy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu w formie pisemnej, pod rygorem nieważności, za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, po uprzednim wezwaniu Kredytobiorcy do uregulowania zobowiązań w terminie ustalonym przez Bank, jednak nie krótszym niż 7 dni od daty otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Okres wypowiedzenia liczony miał być od dnia następującego po dniu doręczenia wypowiedzenia. Kredyt miał się stać wówczas wymagalny w pierwszym dniu następującym po upływie lak liczonego okresu wypowiedzenia. Ustalono (§ 4), że pisma wysłane przez Bank na ostatni podany przez Kredytobiorcę adres, nie odebrane przez Kredytobiorcę, uważa się za skutecznie doręczone w dacie zwrotu korespondencji przez właściwy urząd pocztowy lub inną jednostkę upoważnioną do doręczania korespondencji. W umowie jako adres do doręczeń ustalono adres przy ul. (...) w S.. Kosztami dochodzenia należności przez Bank obciążony miał być Kredytobiorca.

W celu zabezpieczenia spłaty kredytu strony przewidziały ustanowienie zabezpieczenia w postaci: hipoteki kaucyjnej na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. do kwoty 409.584,28 zł, weksla in blanco z wystawienia Kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową, cesji praw z polisy ubezpieczenia przedmiotu zabezpieczenia (nieruchomości) od ognia

i innych zdarzeń losowych oraz wskazanie Banku jako pierwszego uposażonego z tytułu ubezpieczenia na życie Kredytobiorcy do wysokości całkowitego zadłużenia z tytułu umowy kredytu.

W § 11 ust. 4 umowy zawarto oświadczenie o poddaniu się na podstawie art. 97 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe przez Kredytobiorcę egzekucji do kwoty 409.584,28 zł i wskazano, że Bank może wystąpić z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w terminie do 3 lat od końcowej daty obowiązywania umowy kredytu określonej w Harmonogramie spłat.

W dniu 8 lutego 2007 r. powód zawarł z pozwanym kolejną umowę kredytu hipotecznego wówczas o numerze (...), na podstawie której Bank udzielił mu kredytu w kwocie 92.156,46 zł z przeznaczeniem na sfinansowanie remontu domu jednorodzinnego położonego przy ul. (...) w S.. Kredyt udzielony został na okres 324 miesięcy. Postanowienia co do składników i sposobu ustalenia oprocentowania kredytu, sposobu naliczania odsetek, okresu karencji w spłacie rat kredytu, sposobu oraz ustalania terminów jego spłaty, co do wysokości opłat i prowizji na rzecz Banku, sposobu (kolejności) zaliczania należności, a także co do sposobu oraz terminu wypowiedzenia umowy kredytowej przez Bank określone zostały w sposób tożsamy z postanowieniami zawartymi w umowie kredytowej z dnia 9 maja 2006 r. o numerze (...), z tym, że celu zabezpieczenia spłaty kredytu strony ustanowił zabezpieczenie w postaci: hipoteki kaucyjnej na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. do kwoty 184.312,92 zł, weksla in blanco z wystawienia Kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową, cesji praw z polisy ubezpieczenia przedmiotu zabezpieczenia (nieruchomości) od ognia i innych zdarzeń losowych oraz wskazanie Banku jako pierwszego uposażonego z tytułu ubezpieczenia na życie Kredytobiorcy do wysokości całkowitego zadłużenia z tytułu umowy kredytu.

W § 11 ust. 4 umowy również zawarto oświadczenie o poddaniu się na podstawie art. 97 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe przez Kredytobiorcę egzekucji do kwoty 184.312,92 zł i wskazano, że Bank może wystąpić z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w terminie do 3 lat od końcowej daty obowiązywania umowy kredytu określonej w Harmonogramie spłat.

W dniu 24 kwietnia 2009 r. powód zawarł z pozwanym kolejną umowę kredytu hipotecznego wówczas o numerze (...), na podstawie której Bank udzielił mu kredytu w kwocie 56.497,18 zł, z przeznaczeniem na sfinansowanie celu konsumpcyjnego Kredytobiorcy oraz pokrycie kosztów prowizji banku i kosztów objęcia Kredytobiorcy ubezpieczeniem na życie i zdrowie. Szacunkowy koszt udzielenia kredytu ustalono na kwotę 41.306.50 zł, w tym odsetki w wysokości 36.481.64 zł, przy czym jego ostateczna wysokość miała zostać uzależniona od okresu trwania umowy kredytu, momentu uruchomienia kredytu, terminu płatności rat kredytowych oraz faktycznej wysokości oprocentowania kredytu w tym okresie.

W umowie strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu będzie zmienne, jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetek maksymalnych) obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Ustalono również, że wysokość zmiennej stopy procentowej w okresie trwania umowy kredytu będzie mogła ulec zmianie w każdym czasie, odpowiednio do zmiany jednego lub kilku z wymienionych wskaźników: stopy procentowej kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego lub tzw. stopy interwencyjnej NBP, oprocentowania 1 miesięcznych lokat na rynku międzybankowym według notowań Reuters'a, stopy rezerwy obowiązkowej banków wynikające z obowiązujących Bank przepisów, publikowanego przez Prezesa GUS średniorocznego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem.

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami w 72 miesięcznych, równych ratach w terminach określonych w harmonogramie spłat. Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie dla zadłużenia przeterminowanego wynosiło 21 %. Odsetki miały być naliczane począwszy od dnia następującego po dniu wymagalności danej raty do dnia całkowitej spłaty zadłużenia przeterminowanego włącznie. Koszty związane z niewykonywaniem zobowiązań wynikających z umowy kredytu miały obciążać kredytobiorcę.

W § 6 pkt 3 umowy stwierdzono, iż koszty związane z niewykonywaniem zobowiązań wynikających z umowy przez Kredytobiorcę lub osoby, które ustanowiły prawne zabezpieczenie spłaty kredytu, w tym także koszty monitoringu i windykacji, będą obciążać Kredytobiorcę, zgodnie z obowiązującą Tabelą Opłat i Prowizji, a w przypadku skierowania

sprawy na drogę postępowania sądowego lub egzekucyjnego zgodnie z ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wymienionymi tam rozporządzeniami oraz ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji.

W § 8 umowy ustalono, że bank będzie mógł wypowiedzieć umowę kredytu, jeżeli kredytobiorca nie zapłaci w terminach określonych w harmonogramie spłat pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty zaległych rat pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu. Zastrzeżono, że wypowiedzenie winno być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Termin wypowiedzenia umowy kredytu przez bank ustalono na 30 dni. Od następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązanie kredytobiorcy wobec banku miało stać się wymagalne, a kapitał był oprocentowany według zasad obowiązujących jak dla zadłużenia przeterminowanego.

W § 11 umowy zawarto zostało oświadczenie kredytobiorcy o poddaniu się na podstawie art. 97 ust. 1 i 2 PrBank egzekucji zadłużenia z tytułu umowy kredytu oraz wskazano, że bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny do kwoty zadłużenia z tytułu umowy kredytu w wysokości 113.000 zł i wystąpić z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w terminie do 3 lat od dnia wymagalności ostatniej raty kredytu.

W Tabelach Opłat i Prowizji, do których odnosiły się zapisy § 7 umowy z dnia 9 maja 2006 r. o numerze (...) i umowy z dnia 8 lutego 2007 r. o numerze (...), a także § 6 pkt 3 umowy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o numerze (...), były przewidziane m.in. następujące opłaty:

- za wysłanie wezwania do zapłaty do Kredytobiorców - w wysokości 25 zł,
- za brak pisemnego zawiadomienia Banku w wymaganym terminie zawarcia lub wznowienia ubezpieczenia - w wysokości 10 zł za każdy rozpoczęty miesiąc,
- za wysłanie ostatecznego wezwania do zapłaty - w wysokości 40 zł,
- tytułem kosztów windykacji (tj. działania firmy windykacyjnej z tytułu wykonania przez tę firmę usług windykacyjnych należności Banku wynikających z umowy kredytu) - w wysokości według kosztów rzeczywiście poniesionych przez Bank, ale nie więcej niż 15 % kwoty wymagalnej należności Banku z tytułu umowy kredytu zleconej do windykacji firmie windykacyjnej.

Kredyty zaciągnięte zostały przez powoda w walucie polskiej i oprocentowane były według stałej marży (...) Bank S.A. i stawki referencyjnej WIBOR.

Środki przyznane powodowi na podstawie umowy nr (...) zostały wypłacone przez Bank w 4 transzach po 60.000 zł, 60.000 zł, 60.000 zł oraz 20.000 zł. Powód dokonał spłaty tego kredytu do kwoty 86.133,17 zł, z czego kwota 16.853,46 zł zaliczona została na poczet spłaty kapitału, kwota 68.111,08 zł na poczet odsetek, 133,55 zł na poczet naliczonych odsetek karnych, a kwota 1.035,08 zł na poczet spłaty innych kosztów.

Środki przyznane powodowi na podstawie umowy nr (...) zostały wypłacone przez Bank w 2 transzach po 60.000 zł oraz 30.000 zł. Powód dokonał spłaty tego kredytu do kwoty 37.659,59 zł, z czego kwota 6.870,47 zł zaliczona została na poczet spłaty kapitału, kwota 29.865,32 zł na poczet odsetek, 64,02 zł na poczet naliczonych odsetek karnych, a kwota 861,76 zł na poczet spłaty innych kosztów.

Środki przyznane powodowi na podstawie umowy nr (...) zostały wypłacone przez Bank w 1 transzy w kwocie 50.000 zł. Powód dokonał spłaty tego kredytu do kwoty 38.547,56 zł, z czego kwota 15.985,98 zł zaliczona została na poczet spłaty kapitału, kwota 21.715,34 zł na poczet odsetek, a kwota 846,24 zł na poczet spłaty innych kosztów.

Powód spłacał nieregularnie ww. kredyty, czyniąc to w kwotach, które nie pokrywały się tymi, jakie przewidywały obowiązujące go harmonogramy spłat rat kredytów. Wpłaty czynione przez niego w 2011 r. przeważnie nie pokrywały już wysokości obciążających go rat w części kapitałowej, a jedynie zaległe odsetki.

W dniu 9 czerwca 2011 r., w związku z pojawieniem się zaległości w spłacie zaciągniętego kredytu, strony zawarły aneks do umowy kredytu o numerze (...), na mocy którego, na wniosek powoda Bank dokonał refinansowania jego zobowiązania powoda wynikającego z niezapłaconych do tego czasu rat kredytu, w stanie na dzień podpisania aneksu w łącznej kwocie 1.329,75 zł, w tym wymagalny kapitał 611,76 zł, wymagalne odsetki 708,64 zł, odsetki za opóźnienie 9,35 zł, i inne koszty w kwocie 20,00 zł. Refinansowanie polegało na prolongacie spłaty 3 rat kapitałowych, w tym celu wprowadzono nowy harmonogram spłat.

W dniu 20 lipca 2011 r. w związku z pojawieniem się kolejnych zaległości, strony zawarły aneksy do umowy kredytu hipotecznego o numerze (...) oraz o numerze (...), na mocy których, na wniosek powoda, Bank dokonał refinansowania jego zobowiązania wynikającego z niezapłaconych rat kredytu, którego wartość na dzień podpisania aneksu wynosiła:

- dla kredytu zaciągniętego na podstawie umowy o numerze (...): 1 557,01 zł,
w tym wymagalny kapitał w kwocie 478,43 zł, wymagalne odsetki w kwocie 1 073,48 zł, odsetki za opóźnienie w kwocie 5,10 zł oraz inne koszty w kwocie 132,55 zł;

- dla kredytu zaciągniętego na podstawie umowy o numerze (...): 3 301,76 zł,
w tym wymagalny kapitał w kwocie 1 069,34 zł, wymagalne odsetki w kwocie 2 221,14 zł, odsetki za opóźnienie w kwocie 11,28 zł oraz inne koszty w kwocie 100,95 zł.

Refinansowanie polegało na prolongacie spłaty 4 rat kapitałowych, w tym celu wprowadzono nowy harmonogram spłat.

Z uwagi na to, iż powód nadal pozostawał w zwłoce z realizacją swoich zobowiązań wynikających z ww. umów kredytu pozwany Bank w dniu 5 maja 2011 r., 4 sierpnia 2011 r., 5 września 2011 r. wysłał na adres powoda przy ul. (...) w S. monity, w których wezwał do uregulowania zaległości w spłacie należności wynikającej z umowy kredytu (...). W dniach 11 czerwca 2012 r. oraz 10 lipca 2012 r. Bank sporządził i przesłał powodowi na ww. adres dwa ostateczne wezwania do zapłaty. Monity oraz wezwania podpisane zostały przez dwóch pełnomocników pozwanego Banku A. G. i K. K..

W dniu 5 maja 2011 r. i 4 sierpnia 2011 r. Bank wysłał na adres powoda przy ul. (...) w S. również monity, w których wezwał do uregulowania zaległości w spłacie należności wynikającej z umowy kredytu (...). W dniach 10 kwietnia 2012 r., 10 maja 2012 r., 11 czerwca 2012 r. oraz 10 lipca 2012 r. Bank sporządził i przesłał powodowi na ww. adres cztery ostateczne wezwania do zapłaty. Monity oraz wezwania podpisane zostały przez dwóch pełnomocników pozwanego Banku A. G. i K. K..

W okresie od 21 lipca 2010 r. do 17 kwietnia 2013 r. (w przypadku umów nr (...)) oraz w okresie od 15 czerwca 2010 r. do 14 września 2012 r. (w przypadku umowy nr (...)) w celu uzyskania spłaty należności wynikających z ww. umów kredytu pracownicy zewnętrznych wobec banku przedsiębiorstw windykacyjnych podejmowali względem powoda szereg czynności polegających na wykonywaniu telefonów, odbywaniu wizyt terenowych oraz wysyłaniu korespondencji w postaci monitów oraz wezwań do zapłaty.

Pismami datowanym na dzień 17 kwietnia 2018 r. (...) Bank S.A. poinformował powoda, że zgodnie z zapisem w umowie kredytowej o numerze (...) przez cały okres jej trwania powód jest zobowiązany do kontynuowania ubezpieczenia na życie, stanowiącego zabezpieczenie spłaty kredytu hipotecznego. Wskazał, iż dnia 20 sierpnia 2011 r. – dla umowy (...) oraz dnia 13 lutego 2012 r. – dla umowy (...) rozpoczęły się kolejne 12-miesięczne okresy grupowego ubezpieczenia na życie w (...) Towarzystwo (...). Z uwagi na brak pokrycia w terminie kosztu objęcia ochroną ubezpieczeniową na życie Bank wezwał powoda do natychmiastowej wpłaty kwoty na rachunek Banku. W przypadku nie wywiązania się z powyższego zobowiązania stosownie do ustaleń umowy kredytu Bank zastrzegł sobie prawo jej

wypowiedzenia i postawienia do jednorazowej spłaty całości zadłużenia z tytułu zaciągniętego kredytu. Nadto pozwana poinformowała powoda, że do czasu wznowienia ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia na życie rachunek umowy kredytu będzie obciążany comiesięcznymi kosztami z tytułu braku wymaganego zabezpieczenia w wysokości 10.00 zł, zgodnie z aktualną Tabelą Opłat Prowizji(...)Bank SA.

Powód nadal pozostawał w zwłoce ze spłatą należności, które ciążyły na nim względem pozwanego na skutek zawarcia ww. umów. W związku ze ziszczeniem się przesłanek do wypowiedzenia tych umów, tj. powstania zaległości określonych w umowie uzasadniających wypowiedzenie, Bank w dniach 10 października 2011 r. (w przypadku umowy nr (...)) oraz 10 lipca 2012 r. (w przypadku umów nr (...)) wysłał do powoda ostateczne wezwania do zapłaty, w których przedstawił wartość wymagalnego zadłużenia przeterminowanego dla każdej umowy i poinformował go, że w przypadku braku dokonania spłaty zobowiązania w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania wypowie umowy kredytu. Wezwania do zapłaty pozwany przesłał powodowi przesyłką listową poleconą na adres wskazany przez powoda w umowach kredytu, tj. na adres przy ul. (...) w S.. Przesyłki nie zostały podjęte przez powoda i po dwukrotnej awizacji zostały zwrócone do nadawcy.

Wobec braku spłaty zobowiązania w wyznaczonym terminie (...) Bank S.A. pismem z dnia 23 stycznia 2012 r. wypowiedział powodowi umowę kredytu o numerze (...) z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od daty doręczenia wypowiedzenia. Pismo wypowiadające umowę podpisane zostało przez pełnomocnika Banku M. M., która posiadała stosowne pełnomocnictwo do dokonania tej czynności. Wypowiedzenie umowy pozwany przesłał powodowi przesyłką listową poleconą na adres wskazany przez powoda w umowie kredytu, tj. na adres przy ul. (...) w S.. Przesyłka nie została podjęta przez powoda i po dwukrotnej awizacji została zwrócona do nadawcy.

Wobec braku spłaty zobowiązań wynikających z dwóch pozostałych ww. umów w wyznaczonym terminie (...) Bank S.A. pismami z dnia 9 sierpnia 2012 r. wypowiedział powodowi umowę kredytu o numerze (...) oraz o numerze (...) z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od daty doręczenia wypowiedzenia. Pisma wypowiadające umowy podpisane zostały przez dwie osoby działające w charakterze pełnomocników Banku J. P. i M. J., które posiadały stosowne pełnomocnictwo do dokonania tej czynności. Wypowiedzenia umów pozwany przesłał powodowi przesyłką listową poleconą na adres wskazany przez powoda w umowach kredytu, tj. na adres przy ul. (...) w S.. Przesyłki nie zostały podjęte przez powoda i po dwukrotnej awizacji zostały zwrócone do nadawcy.

Po wypowiedzeniu umów, pismami z dnia 19 marca 2012 r. oraz 28 września 2012 r. pozwany Bank ponownie wezwał powoda do dobrowolnej spłaty zadłużenia wynikającego z wypowiedzianych umów, które stały się w całości wymagalne.

Z uwagi na dalszy brak spłaty ciężących na powodzie zobowiązań (...) Bank S.A. w dniu 11 czerwca 2012 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny o numerze (...), w którym stwierdził, iż w stanie na dzień 11 czerwca 2012 r. w księgach banku figuruje wymagalne zadłużenie A. S. z tytułu zawarcia umowy kredytu o numerze (...) z dnia 29 kwietnia 2009 r. w łącznej kwocie 48.928,35 zł, która to zaległość stała się wymagalna w dniu 19 marca 2012 r. Tytuł podpisany został przez dwie osoby działające w charakterze prokurentów Banku. W tytule tym wskazano, iż na kwotę wymagalnego zadłużenia składają się należność główna w kwocie 40.511,20 zł, odsetki umowne w kwocie 5.069,78 zł, odsetki za opóźnienie w spłacie wymagalnego kapitału naliczone do dnia postawienia kredytu w stan wymagalności w kwocie 205,38 zł, odsetki za opóźnienie w spłacie wymagalnego kapitału kredytu od dnia wymagalności do dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, tj. do dnia 11 czerwca 2012 r. w kwocie 2.369,52 zł oraz kwota 772,47 zł tytułem należnych Bankowi kosztów powstałych tytułem sporządzenia i wysłania monitów i upomnień.

Postanowieniem z dnia 6 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 5353/12 Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu o numerze (...) z dnia 11 czerwca 2012 r. na rzecz wierzyciela (...) Bank S.A., z ograniczeniem możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego do kwoty 113.000 zł.

W dniu 5 kwietnia 2013 r. (...) Bank S.A. wystawił również bankowy tytuł egzekucyjny o numerze (...), w którym stwierdził, iż w stanie na dzień 5 kwietnia 2013 r. w księgach banku figuruje wymagalne zadłużenie A. S. z tytułu zawarcia umowy kredytu hipotecznego o numerze (...) z dnia 9 maja 2006 r. w łącznej kwocie 202.463,36 zł, która to zaległość stała się wymagalna w dniu 28 września 2012 r. Tytuł podpisany został przez dwie osoby działające w charakterze prokurentów Banku.

W tytule wskazano, iż na kwotę wymagalnego zadłużenia składają się należność główna w kwocie 187.938,68 zł, niezapłacone odsetki umowne w kwocie 1.711,01 zł, odsetki za opóźnienie w spłacie wymagalnego kapitału kredytu od dnia wymagalności do dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, tj. od dnia 28 września 2012 r. do 5 kwietnia 2013 r. w kwocie 11.191,36 zł naliczone za okres od 28 września 2012 r. do 5 kwietnia 2013 r. (189 dni) od sumy kapitału 187.938,69 zł według stopy procentowej ustalonej na poziomie 11,50% oraz inne koszty w kwocie 1.622,31 zł.

Postanowieniem z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 3279/13 Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu o numerze (...) z dnia 5 kwietnia 2013 r. na rzecz wierzyciela (...) Bank S.A. co do punktu 1 oraz 5 bankowego tytułu egzekucyjnego, tj. co do kwoty należności głównej w wysokości 187.938,68 zł oraz kwoty 1.622,31 zł naliczonej tytułem innych kosztów, wraz z odsetkami liczonymi od kwoty wskazanej w punkcie 1 tytułu (187.938,68 zł) od dnia 6 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, wynoszącymi na dzień wystawienia tytułu 11,50% w stosunku rocznym, z ograniczeniem możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego do kwoty 409.584,28 zł.

W dniu 5 kwietnia 2013 r. (...) Bank S.A. wystawił również bankowy tytuł egzekucyjny o numerze (...), w którym stwierdził, iż w stanie na dzień 5 kwietnia 2013 r. w księgach banku figuruje wymagalne zadłużenie A. S. z tytułu zawarcia umowy kredytu hipotecznego o numerze (...) z dnia 8 lutego 2007 r. w łącznej kwocie 91.790,64 zł, która to zaległość stała się wymagalna w dniu 28 września 2012 r. Tytuł podpisany został przez dwie osoby działające w charakterze prokurentów Banku. W tytule wskazano, iż na kwotę wymagalnego zadłużenia składają się należność główna w kwocie 85.285,99 zł, odsetki za opóźnienie w spłacie wymagalnego kapitału kredytu od dnia wymagalności do dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, tj. od dnia 28 września 2012 r. do 5 kwietnia 2013 r. w kwocie 5.391,50 zł naliczone za okres od 28 września 2012 r. do 5 kwietnia 2013 r. od kwoty kapitału 85.285,99 zł (189 dni) według stopy procentowej ustalonej za poziomie 12,20% oraz inne koszty w kwocie 1.113,15 zł.

Postanowieniem z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 3278/13 Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu o numerze (...) z dnia 5 kwietnia 2013 r. na rzecz wierzyciela (...) Bank S.A. co do punktu 1 oraz 5 bankowego tytułu egzekucyjnego, tj. co do kwoty należności głównej w wysokości 85.285,99 zł oraz kwoty 1.113,15 zł naliczonej tytułem innych kosztów, wraz z odsetkami liczonymi od kwoty wskazanej w punkcie 1 tytułu (85.285,99 zł) od dnia 6 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, wynoszącymi na dzień wystawienia tytułu 11,50% w stosunku rocznym, z ograniczeniem możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego do kwoty 184.132,92 zł.

Na podstawie ww. tytułów wykonawczych wszczęte zostały przeciwko powodowi postępowania egzekucyjne przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie T. S.. Postanowieniami wydanymi w dniu 14 sierpnia 2015 r. Komornik umorzył egzekucję z nieruchomości powoda położonej przy ul. (...) w S., a następnie prowadzone postępowanie egzekucyjne zawiesił na wniosek wierzyciela. Postanowieniem z dnia 16 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie o sygn. IX Co 1641/16 na podstawie 759 § 2 k.p.c. polecił ww. Komornikowi, aby stwierdził, iż postępowanie egzekucyjne w tych sprawach uległo umorzeniu z mocy samego prawa na podstawie art. 823 k.p.c. w ciągu roku od daty zawieszenia (co nastąpiło postanowieniami z dnia 20 i 25 lipca 2016 r.), gdyż wierzyciel nie złożył wniosku o podjęcie zawieszonych postępowań.

Powód A. S. począwszy od 2002 r. trudnił się prowadzeniem działalności gospodarczej związanej z handlem sprzętem elektronicznym. Działalność prowadził pod adresem (...) w S. i przy ul. (...) w S.. Do stycznia 2011 r. powód zamieszkiwał wraz z rodziną przy ul. (...) w S.. Przedmiotowa nieruchomość stanowi wyłączną własność powoda. W lutym 2011 r. A. S. wyprowadził się z mieszkania, powrócił do niego w styczniu 2014 r. W tym czasie mieszkanie przy

ul. (...) w S. zajmowała jego konkubina L. B. oraz dwoje małoletnich dzieci. Powód odwiedzał mieszkanie około raz w miesiącu, w sprawach bieżących kontaktował się ze swoją partnerką L. B.. Od czasu podpisania umów kredytowych z (...) Bank S.A. powód nie informował banku o zmianie adresu zamieszkania.

W takich uwarunkowaniach faktycznych, powództwo oparte na treści art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., Sąd Okręgowy uznał w przeważającej części za niezasadne. Wskazał, że podstawą pozbawienia wykonalności przedmiotowych tytułów wykonawczych mogły być tylko takie spośród wszystkich przysługujących powodowi zarzutów, które zgłosił on w sposób nieuchybiający prekluzji wynikającej z art. 843 § 3 k.p.c., co w realiach niniejszej sprawy oznaczało zarzuty podniesione wyłącznie w pozwie. Z uwagi na wynikającą z art. 386 § 6 k.p.c. zasadę związania oceną prawną i wskazania co do dalszego postępowania wyrażonymi przez sąd odwoławczy, Sąd Okręgowy nie mógł uznać zarzutów dotyczących nieskutecznego wypowiedzenia umów kredytów, których dotyczyły te tytuły, gdyż okazały się one spóźnione. Za spóźniony Sąd I instancji uznał również zarzut przedawnienia zgłoszony przez powoda na rozprawie w dniu 30 września 2016 r., dodatkowo uznając go również za merytorycznie nieuzasadniony.

W ocenie Sądu Okręgowego za zgłoszone w terminie uznać należało te zarzuty, które zostały sprecyzowane w piśmie pełnomocnika powoda z 11 stycznia 2016 r. Pierwszy z nich opierał się na twierdzeniach o niekonstytucyjności przepisów o bankowych tytułach egzekucyjnych, drugi zaś na twierdzeniach o dokonaniu przez powoda czynności bankowych bez możliwości świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli, co miałyby świadczyć o ich nieważności na podstawie art. 82 k.c. Oba zarzuty uznał za nieuzasadnione.

Pierwszy z nich został już oceniony przez Sąd Okręgowy w składzie, w którym poprzednio rozpoznawano sprawę w pierwszej instancji, i uznano go za niezasadny, co zaaprobował Sąd Apelacyjny wydając wyrok z dnia 5 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy ponownie rozpoznający sprawę w pełni podzielił to stanowisko

Co do drugiego ze sprecyzowanych w piśmie z 11 stycznia 2016 r. zarzutów (który miał skutkować uznaniem nieważności ww. umów kredytu na podstawie art. 82 k.c.) powód nie naprowadził żadnych dodatkowych twierdzeń ani dowodów na ich poparcie, które mogłyby go uzasadnić. Stąd zarzut ten nie mógł stanowić podstawy do uwzględnienia powództwa.

Pozostałe zarzuty powoda zgłoszone w pozwie nie zostały sprecyzowane przy poprzednim rozpoznawaniu sprawy w pierwszej instancji, jednakże nastąpiło to - w realizacji wytycznych sądu odwoławczego - po uchyleniu poprzednio wydanego wyroku. Zarzuty, które sprecyzował pełnomocnik powoda w piśmie z 7 listopada 2017 r., jedynie po części uwzględniały ten kierunek, jaki zakreślił Sąd Apelacyjny. Prócz powtórzenia ocenionego już zarzutu związanego z niekonstytucyjnością przepisów o bankowych tytułach egzekucyjnych pełnomocnik powoda powołał się na zarzut kwestionujący wysokość kwot należności powoda wobec pozwanej, objętych każdym z tytułów, jako ustalonych dowolnie i zawyżonych, ze względu na:

- brak wymagalności całości kwot kredytów udzielonych powodowi przez pozwaną, wobec nieskuteczności ich wypowiedzenia przy uwzględnieniu niedopuszczalności przyjęcia fikcji doręczenia korespondencji na podstawie postanowień § 10 ust. 4 umów nr (...) z dnia 9 maja 2006 r. oraz nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r. z uwagi na abuzywność tych postanowień,
- uwzględnienie w kwotach należności objętych każdym z bankowych tytułów egzekucyjnych naliczonych przez pozwaną opłat, prowizji i kosztów monitów i upomnień, korespondencji oraz windykacji, zwiększających wysokość należności, pomimo abuzywności postanowień § 7 umów nr (...) z dnia 9 maja 2006 r. oraz nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r. oraz § 6 ust. 3 i § 12 ust. 4 umowy nr (...) z dnia 29 kwietnia 2009 r.

Nadto pełnomocnik powoda powołał się na zarzut naruszenia przez powoda zasad współzycia społecznego przy skorzystaniu z uprawnienia pozwanej do wypowiedzenia umów kredytowych.

O ile zarzuty samej abuzywności tych dwóch ww. wskazanych postanowień umownych odpowiadały treści pierwotnego pozwu (pisma powoda z 15 maja 2015 r.), na którą zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, zatem nie można

ich było uznać za spóźnione, to zarzut nieskuteczności wypowiedzenia ww. umów (niezależnie od tego, czy owa nieskuteczność miałaby powstać z uwagi na abuzywność postanowień § 10 ust. 4 ww. umów czy naruszenie zasad współzycia społecznego), naruszał prekluzję przewidzianą w art. 843 § 3 k.p.c. O tym, że zarzut nieskuteczności wypowiedzenia umów nie mógł stanowić podstawy uwzględnienia powództwa, jednoznacznie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, co wiązało Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 6 k.p.c. Z tego względu gdyby nawet Sąd Okręgowy uznał abuzywność zapisu § 10 ust. 4 ww. umów skutkującą tym, iż postanowienie to z mocy art. 385¹ § 2 k.c. nie wiązało stron umowy, a były one związane umową w pozostałym zakresie, jak również doszedł do przekonania, iż oświadczenia o wypowiedzeniu nie zostały złożone powodowie w warunkach przewidzianych w art. 61 § 1 k.c., to i tak nie mógł oprzeć swego rozstrzygnięcia na stwierdzeniu, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia ww. umów kredytu.

Dodatkowo Sąd I instancji wskazał, iż powód, podnosząc zarzut oparty na przepisie art. 5 k.c., nie przedstawił żadnych obiektywnie uzasadnionych okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę do uznania, że skorzystanie przez pozwanego z prawa do wypowiedzenia umów kredytu (co jest przecież zasadniczym uprawnieniem banku w przypadku, gdy kredytobiorca zaniechał realizacji swojego podstawowego obowiązku umownego, jakim jest spłata kredytu) mogłoby stanowić działanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Ostateczne granice rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy określił na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2018r., kiedy to działając na podstawie art. 212 k.p.c. i postępując zgodnie z zaleceniami Sądu Apelacyjnego, dokonał informacyjnego wysłuchania powoda, na skutek czego stwierdził, iż zarzut kwestionujący sposób wyliczenia należności, na które opiewają ww. bankowe tytuły egzekucyjne, nie jest związany wyłącznie z abuzywnością tych dwóch ww. postanowień umownych, lecz odnosi się do wszystkich wymienionych w bankowych tytułach egzekucyjnych pozycji (powód m.in. wskazał, iż w jego ocenie w sposób błędny wyliczono kwotę oprocentowania sumy zaciągniętego kredytu, kwoty na które opiewają bankowe tytuły egzekucyjne są zawyżone, albowiem m.in. oprocentowanie należności ustalone zostało w odniesieniu do kursu walut obcej).

Dokonując oceny ww. zarzutów w podanej wyżej kolejności Sąd Okręgowy wskazał w pierwszej kolejności, że nie znalazł podstaw uzasadniających uznanie zarzutu abuzywności § 10 ust. 4 umów nr (...) z dnia 9 maja 2006 r. oraz nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r. przewidujących, że „pisma wysłane przez Bank na ostatni podany przez Kredytobiorcę adres, nie odebrane przez Kredytobiorcę, uważa się za skutecznie doręczone w dacie zwrotu korespondencji przez właściwy urząd pocztowy lub inną jednostkę upoważnioną do doręczania korespondencji”. Poddając ten zarzut ocenie z punktu widzenia treści art. 385¹ k.c. podkreślił, że w myśl art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami Sąd winien był dokonać według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Z powyższego przepisu wynika zatem, iż oceny abuzywności postanowień umownych Sąd winien był dokonywać in concreto, odnosząc się do faktycznie zaistniałych w danym przypadku okoliczności faktycznych. Zatem fakt, że podobnego rodzaju postanowienia umowne zostały uznane za abuzywne w innych orzeczeniach, nie oznaczało, że automatycznie taki charakter posiadały postanowienia umowne wskazane przez stronę powodową.

W każdej z tych dwóch umów jako adres do doręczeń przewidziano adres przy ul. (...) w S.. Według treści umów kredytu, jak również naprowadzonych przez powoda dowodów (w tym zeznań świadka L. B.), był to adres faktycznego zamieszkania powoda w okresie, gdy zawierał on te umowy. Równocześnie był to adres nieruchomości stanowiącej własność powoda. Każdy z ww. kredytów miał związek z tą nieruchomością, ponieważ były udzielane na sfinansowanie remontu położonego na niej domu mieszkalnego. Zabezpieczaniem spłaty kredytów były hipoteki ustanowione na nieruchomości pod ww. adresem.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowień zawartych w § 10 ust. 4 tych umów, które de facto uprawniały Bank do kierowania wszelkiej korespondencji do powoda pod ww. adres i uznania jej za skutecznie doręczoną, jeżeli powód nie wskaże innego adresu do doręczeń, w realiach sprawy nie naruszały rażąco interesów powoda, nie kształtowały jego obowiązków ani praw Banku w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Jego zdaniem, Bank mógł wymagać od swojego klienta, którym był powód, że poinformuje go o zmianie adresu, pod który należy mu wysłać korespondencję,

a w razie braku takiego powiadomienia wysłać ją na adres wskazany w umowie, skoro ten był adresem nieruchomości mającej ścisły związek z umowami kredytu.

Co więcej - w przypadku uznania abuzywności ww. postanowienia i wyeliminowania go z umowy na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., w jego miejsce wszedłby przepis art. 61 § 1 k.c., który przewiduje ogólną zasadę obowiązującą w prawie cywilnym regulującą to, w jaki sposób strona ma obowiązek składać drugiej oświadczenia woli. Zasadniczo ma to bowiem następować tak, aby oświadczenie doszło do drugiej strony w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią.

Według zeznań świadka L. B. w okresie, w którym powód faktycznie nie zamieszkiwał pod tym adresem przy ul. (...), mieszkała tam jego dotychczasowa konkubina L. B. oraz wspólne dzieci. Powód miał z nią kontakt. Nieruchomość ta stanowiła niezmiennie jego wyłączną własność. Pod ten adres przychodziła korespondencja przeznaczona dla powoda, w tym rachunki za media. Powód nie utracił zatem dostępu do ww. nieruchomości. Obiektywnie rzecz oceniając, miał on możliwość zapoznać się z wszelką korespondencją przesyłaną do niego pod ten adres. Fakt, iż tego nie czynił, nie świadczy o nieskuteczności doręczenia oświadczeń woli pozwanego Banku. Skutek zastosowania § 10 ust. 4 ww. umów oceniany w kontekście konkretnych okoliczności sprawy był zatem adekwatny do tego, jaki wiązałyby się z zastosowaniem art. 61 § 1 k.c.

Za częściowo uzasadniony Sąd Okręgowy uznał natomiast zarzut abuzywności postanowień umownych przyznających Bankowi uprawnienie do pobierania opłat za czynności związane z obsługą kredytu (§ 7 umów nr (...)) czy też związane z niewykonywaniem zobowiązań wynikających z umowy przez powoda, w tym także koszty monitoringu i windykacji (§ 6 pkt 3 umowy nr (...)), w szczególności w tej części, w jakiej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami kształtowały one uprawnienie pozwanego i związany z tym obowiązek powoda w zakresie opłat za czynności windykacyjne zlecone zewnętrznym podmiotom. Rażąco naruszały one interesy powoda, stanowiąc tym samym niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i jako takie nie wiązały powoda. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. w pozostałym zakresie strony były związane opisanymi wyżej umowami. Dodatkowo wskazał, że nawet przy odmiennym stanowisku prawnym w tym aspekcie pozwany nie udowodnił tego, że zaistniały podstawy do obciążenia powoda opłatami za czynności zewnętrznych firm windykacyjnych w tej wysokości wskazanej w przedmiotowych tytułach egzekucyjnych. Skutkowało to uwzględnieniem powództwa w sposób opisany w punktach I - III sentencji.

Odnosząc się do ostatniego ze skutecznie zgłoszonych przez powoda zarzutów, sprecyzowany na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2018 r., kiedy to wyraźnie zakwestionował on prawidłowość wyliczenia wszystkich pozycji w przedmiotowych bankowych tytułach egzekucyjnych, Sąd Okręgowy wskazał, że w odpowiedzi na ten zarzut pozwany w piśmie z 18 kwietnia 2018 r. przedstawił szczegółowe wyliczenia świadczące o tym, w jaki sposób i na jakiej podstawie Bank obliczył wysokość poszczególnych pozycji zadłużenia ujętych w przedmiotowych bankowych tytułach egzekucyjnych. Przedstawił również dowody potwierdzające owe twierdzenia. Wynikało z nich, że nie polegał na prawdzie zarzut powoda, jakoby Bank dochodził od niego wierzytelności wyższych niż wysokość udzielonych kredytów. Żaden z tych kredytów nie był rozliczany w walucie obcej, stąd nieprawdą okazały się twierdzenia powoda podniesione w tym przedmiocie. Zgodnie z art. 451 § 1 k.c. pozwany miał prawo zaliczyć wpłaty powoda według swojego uznania na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Szczegółowe zapisy dotyczące sposobu zaliczenia wpłat znalazły się również w treści umów kredytu. Powód po zapoznaniu się z dokumentacją załączoną do pisma pozwanego z 18 kwietnia 2018 r. nie udzielił żadnych dodatkowych wyjaśnień, które mogłyby wzbudzić wątpliwość co do tego, że rozliczenie jego wpłat nastąpiło w którymś momencie nieprawidłowo. Nie przedstawił również żadnych dowodów, jakie zaświadczyłyby, że dokonał on wpłat na poczet przedmiotowych kredytów w wysokości wyższej niż wskazana przez pozwanego. W sporze z pozwanym to na powodzie ciążył obowiązek wskazania i udowodnienia tego, kiedy i w jakiej wysokości powód wywiązał się ze swoich obowiązków umownych, tj. dokonał wpłat na poczet zaległości wynikających z zawartych przez niego umów kredytu. Powód żadnej inicjatywy w tym zakresie nie podjął. W przypadku gdyby powód uznał, iż wyliczenia Banku zobrazowane pismem z 18 kwietnia 2018 r. w jakiejś mierze były błędne, tj. nie odpowiadały treści ww. umów kredytu, powód powinien był podnieść konkretne zarzuty przeciwko temu wyliczeniu, czego nie uczynił. Zarzuty skierowane przeciwko prawidłowości

obliczenia kwot w bankowych tytułach egzekucyjnych pozostały zatem niezwykle ogólnikowe, a w znacznej mierze oczywiście mijające się z prawdą (zarzut rozliczenia kredytów w walucie obcej).

Wszystkie te okoliczności doprowadziły Sąd Okręgowy do przekonania, iż zasadniczo powództwo o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych wywiedzione przez powoda w niniejszej sprawie okazało się nieuzasadnione, stąd powództwo to w zasadniczej części podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda, mając na uwadze fakt, że w stosunku do wartości przedmiotu sporu utrzymał się on ze swoim żądaniem jedynie w około 0,8%.

Sąd Okręgowy wyjaśnił nadto podstawy rozstrzygnięcia w zakresie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Powyższy wyrok w zakresie jego pkt IV i pkt V, zaskarżył apelacją powód A. S., zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 385¹ kc w związku z:

1. § 10 ust. 4 umowy nr (...) z dnia 9 maja 2006 r. oraz § 10 ust. 4 umowy nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r., poprzez uznanie, że przywołane postanowienia umowne nie naruszają w sposób rażący interesów powoda jako konsumenta, podczas gdy postanowienia te w sposób niedozwolony przyznają będącej przedsiębiorcą pozwanej uprawnienie do samodzielnej, jednostronnej oceny kwestii skuteczności doręczania korespondencji na adres podany w umowach, a tym samym nierównorzędnie kształtują sytuację stron umowy i w sposób niekorzystny dla konsumenta zmieniają ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu, według której obowiązek wykazania, że oświadczenia woli składane za pośrednictwem pisemnej korespondencji dotarły do adresata w taki sposób, aby mógł się on z nimi zapoznać, spoczywa na tej stronie, która takie oświadczenie złożyła,

2. § 11 ust. 1 lit. c) i lit. d) i ust. 2 lit. d) umowy nr (...) z dnia 9 maja 2006 r. oraz § 11 ust. 1 lit. c) i lit. d) i ust. 2 lit. d) umowy nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r. oraz pkt 1 i pkt 2 upoważnienia zawartego w treści każdej z tych umów in fine, poprzez zaniechanie dokonania z urzędu oceny rażącego naruszenia przez przywołane postanowienia umowne interesów powoda jako konsumenta, ze względu na ukształtowanie jego praw w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, opartymi o wartości takie jak w szczególności uczciwość, równość stron umowy, lojalność i rzetelność, pomimo to, że powód już w pozwie podnosił zarzuty co do legalności wzorca umowy oraz co do abuzywności zawartych w nim klauzul, a nadto pomimo to, iż w sporach pomiędzy konsumentami a przedsiębiorcami Sąd winien z urzędu badać zgodność z prawem wzorców umownych,

II. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. art. 843 § 3 k.p.c., poprzez uznanie, że nie może stanowić podstawy faktycznej powództwa twierdzenie o nieskuteczności wypowiedzenia przez pozwaną zawartych z powodem umów kredytowych, ponieważ uległo ono prekluzji jako niesformułowane w pozwie, podczas gdy w wyniku tego, że powód już w pierwszym piśmie procesowym kwestionował wysokości kwot wierzytelności objętych bankowymi tytułami egzekucyjnymi, będącymi przedmiotem postępowania - co zostało słusznie wskazane przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 5 lipca 2017 r. o sygn. I ACa 114/17 - to na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu w zakresie wykazania prawidłowości ustalenia wysokości każdej z tych wierzytelności, a przecież w tym celu niezbędne było w szczególności dowiedzenie skuteczności wypowiedzenia umów kredytowych, jako że skuteczność ich wypowiedzenia warunkowała wymagalność całości należności wynikających z tych umów, a tym samym także możliwość ich objęcia wystawionymi następnie bankowymi tytułami egzekucyjnymi, natomiast w przypadku niewykazania skuteczności wypowiedzenia wysokość wierzytelności objętych tymi tytułami winna ewentualnie odpowiadać tylko sumie tych rat każdego z kredytów, które zgodnie z harmonogramami spłat stały się wymagalne do chwili wystawienia bankowych tytułów egzekucyjnych, powiększonych o potencjalne należności poboczne, jak odsetki kapitałowe lub za opóźnienie,

2. art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie dopuszczenia i przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, na okoliczność prawidłowości obliczenia przez pozwaną wysokości kwot poszczególnych wierzytelności objętych bankowymi tytułami egzekucyjnymi: nr (...) z dnia 11 czerwca 2012 r., nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 r. i nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 r., podczas gdy powód zarzucał w pozwie, że kwoty wierzytelności zostały wyliczone dowolnie, są wielokrotnie zawyżone i ustalone tylko i wyłącznie na podstawie wyliczeń dokonanych przez pozwaną, wobec czego tak ustalone kwoty wierzytelności nie znajdują umocowania w faktycznym stanie rzeczy, natomiast ciężar dowodu w zakresie wykazania prawidłowości obliczeń spoczywał zgodnie z ogólnymi zasadami procesu na pozwanej, która ograniczyła się jedynie do przedstawienia dowodów z dokumentów prywatnych, bez zgłoszenia niezbędnych wniosków dowodowych na okoliczność tego, że obliczenia dokonane na podstawie danych zawartych w tych dokumentach są prawidłowe i tym samym kwoty wierzytelności objętych przedmiotowymi bankowymi tytułami egzekucyjnymi są właściwe zważywszy okoliczności faktyczne sprawy, w tym dokonywane przez powoda spłaty, oraz postanowienia zawartych przez strony umów kredytowych,

3.art. 233 § 1 k.p.c., poprzez uznanie za wiarygodne i dokonanie na ich podstawie ustaleń faktycznych dowodów z dokumentów, które zostały zgłoszone w charakterze dowodów i załączone do pisma pozwanej z dnia 18 grudnia 2017 r., w postaci: ostatecznego wezwania do zapłaty z dnia 10 lipca 2012 r. dotyczącego umowy nr (...), ostatecznego wezwania do zapłaty z dnia 10 lipca 2012 r. dotyczącego umowy nr (...), wypowiedzenia umowy nr (...) z dnia 9 sierpnia 2012 r. oraz wypowiedzenia umowy nr (...) z dnia 9 sierpnia 2012 r., podczas gdy dokumenty te winny być ocenione jako niewiarygodne i nie mogące stanowić podstawy dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych, jako że zdają się być wytworzone na potrzeby niniejszego postępowania, jako że wyszczególnione pisma - według ich złożonych do akt sprawy kopii - zostały podpisane w imieniu pozwanej przez J. P. i G. P. (oba ostateczne wezwania do zapłaty z dnia 10 lipca 2012 r.) oraz przez J. P. i M. J. (oba wypowiedzenia umowy z dnia 9 sierpnia 2012 r.), chociaż według kopii projektów każdego z tych pism, już uprzednio złożonych w niniejszym postępowaniu w załączeniu do pisma pozwanej z dnia 27 maja 2016 r., każde z nich miały podpisać w imieniu pozwanej inne osoby, to jest A. W. i K. K., których pieczęcie imienne widnieją na kopiach projektów tych dokumentów,

4.art. 98 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c., poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu przed Sądami obu instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego oraz opłaty od apelacji, to jest zastosowanie ogólnej zasady ponoszenia kosztów procesu przez stronę przegrywającą, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy, ze względu na właściwości i warunki osobiste powoda oraz jego sytuację rodzinną i majątkową, należało rozstrzygnąć o kosztach na podstawie zasadach słuszności i w konsekwencji nie obciążać powoda kosztami w ogóle, albo co najmniej zasądzić od niego koszty jedynie w części, to jest w kwocie równej wysokości opłaty uiszczonej przez pozwaną od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 grudnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I C 50/16,

nadto:

III. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, poprzez ustalenie, że doszło do skutecznego wypowiedzenia przez pozwaną umów kredytowych zawartych z powodem, wobec czego pozwana była uprawniona do wystawienia bankowych tytułów egzekucyjnych na kwoty obejmujące między innymi całość należności głównych wynikających z sum każdego z kredytów, podczas gdy brak jest wiarygodnych dowodów mogących świadczyć o skutecznym wypowiedzeniu tych umów, jako że dowody zgłoszone na tę okoliczność przez pozwaną są wzajemnie sprzeczne i tym samym nie pozwalają na dokonanie ustalenia, według którego umowy kredytowe miały zostać wypowiedziane, a w konsekwencji, aby należności z tytułu spłaty kapitałów stały się w całości wymagalne.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o:

1. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, na okoliczność prawidłowości obliczenia wysokości kwot wierzytelności objętych każdym z trzech bankowych tytułów egzekucyjnych, z uwzględnieniem niewiążącego charakteru niedozwolonych klauzul umownych kształtujących po stronie powoda obowiązek ponoszenia kosztów ubezpieczenia, to jest z zaliczeniem tych kwot zapłaconych przez powoda, które

pozwana uznała za rzekomo należnie z tytułu składek ubezpieczeniowych, w całości na spłatę kapitału i odsetek kredytowych,

2. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy, poprzez:

a) pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego - bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 11 czerwca 2012 r., opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem w sprawie o sygn. akt IX Co 5353/12 Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, w dalszej części, to jest ponad kwotę 772,47 zł do kwoty 48.928,35 zł,

b) pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego - bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 r., opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 3278/13 Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, w dalszej części, to jest ponad kwotę 832,15 zł do kwoty 91.790,64 zł,

c) pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego - bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 r., opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 3279/13 Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, w dalszej części, to jest ponad kwotę 1.372,31 zł do kwoty 202.463,36 zł,

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w części w zakresie pkt IV i V i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

4. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu przed Sądem I i II instancji, według norm przepisanych,

natomiast z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia zarzutów i oddalenia apelacji co do jej istoty, którą jest merytoryczna zmiana orzeczenia, wnoszę o:

5. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, to jest co do pkt V zaskarżonego wyroku, poprzez nieobciążanie powoda w ogóle kosztami, ewentualnie poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej tylko części kosztów, ograniczonych do kwoty równej opłacie od apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 grudnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I C 50/16,

6. nieobciążanie powoda w ogóle kosztami postępowania przed Sądem II instancji,

7. przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu przez adwokata, jako że koszty te nie zostały zapłacone ani w całości, ani w części.

W odpowiedzi na apelację pozwany (...) Bank spółka akcyjna we W. wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała bezzasadna.

Podkreślenia na wstępie wymaga, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy sprowadzało się do oceny zarzutów zgłoszonych w apelacji. Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związaną sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07), za wyjątkiem tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Nie dostrzegając ich wystąpienia w niniejszej sprawie, a nadto akceptując argumentację materialnoprawną Sądu I instancji, jak również poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne (w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody), zadość wymogowi konstrukcyjnemu niniejszego uzasadnienia czyni odwołanie się do tej argumentacji, bez potrzeby

jej powielania. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2015 r., I UK 431/14, niepubl., zakres odpowiedniego zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) zależy od treści wydanego orzeczenia oraz, w dużym stopniu, od przebiegu postępowania apelacyjnego (np. tego, czy przed sądem apelacyjnym były przeprowadzane dowody), a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, dyktowanych rodzajem zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 202/05, LEX nr 173639). W przypadku, gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeka, jak w niniejszej sprawie, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Także jeżeli sąd drugiej instancji podziela ocenę prawną, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji, i uznaje ją za wyczerpującą, wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753; z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 Nr 3, poz. 60).

Już tylko pobieżna analiza zarzutów skarżącego wskazuje na to, że dotyczą one w praktycznie w całości zagadnień, które w ogóle nie poddają się merytorycznej ocenie w ramach niniejszego postępowania apelacyjnego. Powód pomija bowiem całkowicie w swoich wywodach skutki, jakie dla aktualnego zakresu rozpoznania sprawy wynikają z treści art. 843 § 3 k.p.c. oraz art. 386 § 6 k.p.c.

Pierwszy z tych przepisów wprowadza bezwzględne ograniczenia czasowe w zakresie możliwości skutecznego przedstawienia przez stronę powodową zarzutów w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Na jego podstawie zasadą jest, że w tego rodzaju sprawie rozpatrzeniu podlegają jedynie te zarzuty przeciwko prawu objętemu tytułem wykonawczym, które zostaną zgłoszone w pozwie. Zarzuty podniesione na dalszym etapie postępowania mogą stanowić podstawę żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności tylko, o ile wykazane zostanie, że strona nie mogła ich zgłosić w pozwie. Chodzi tu przy tym tylko o takie zarzuty, które nie mogły być jej w wymiarze obiektywnym w chwili wniesienia pozwu znane, a stronie powodowej nie sposób postawić zarzutu niedołożenia należytej staranności przy ustaleniu podstawy faktycznej planowanego procesu. Jak przy tym jednolicie wskazuje w judykaturze, w pozostałych przypadkach późniejsze zgłaszanie nowych zarzutów przeciwko tytułowi wykonawczemu jest wyłączone - skoro uległy one prekluzji procesowej - i to niezależnie od ich wagi i znaczenia dla ustalenia obiektywnego stanu rzeczy (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2005 r., III CK 504/04).

Z kolei art. 386 § 6 k.p.c. wprowadza zasadę związania oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego sądu drugiej instancji zarówno sądu, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, jak i sądu drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczyłoby to jedynie wypadku, gdy nastąpiłaby zmiana stanu prawnego, pomiędzy wydaniem pierwszego i drugiego orzeczenia przez Sąd II instancji, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Transponując te uwarunkowania prawne do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, czego skarżący nie kwestionuje, że w wyroku z dnia 5 lipca 2017 r., sygn. akt I ACa 114/17, Sąd Apelacyjny w Szczecinie jednoznacznie wskazał, że zarzut powoda dotyczący braku skutecznego doręczenia jemu przez pozwaną oświadczenia o wypowiedzeniu zawartych przez strony umów kredytu, jako sprekludowany w oparciu o normę 843 § 3 k.p.c., w ogóle nie mógł podlegać w niniejszej sprawie merytorycznemu badaniu. Pogląd niniejszy, stosownie do treści art. 386 § 6 k.p.c. wiązał Sąd Apelacyjny przy rozpoznaniu przedmiotowego środka odwoławczego, a co oznaczało wyłączenie możliwości merytorycznego badania wszelkich kwestii podniesionych przez skarżącego, a odnoszących się do tego zagadnienia. Dotyczyło to w szczególności: zarzutów naruszenia 843 § 3 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., wadliwego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że doszło do skutecznego wypowiedzenia przez pozwanego umów kredytowych zawartych z powodem, a także zarzutu naruszenia art. 385¹ k.c. w zw. z § 10 ust. 4 umowy nr (...) z dnia 9 maja 2006 r. oraz § 10 ust. 4 umowy nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r., poprzez uznanie, że te postanowienia umowne nie naruszają w sposób rażący interesów powoda jako konsumenta. Wprawdzie bowiem ostatni z tych zarzutów, dotyczy zagadnienia abuzywności tych klauzul umownych, tym niemniej, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji, a co skarżący w swoich wywodach

zupełnie pomija, odnosi się on wprost do skuteczności wypowiedzenia przedmiotowych umów kredytowych, a zatem kwestii, która w aktualnym stanie sprawy, z uwagi na skutki określone w art. 386 § 6 k.p.c., w ogóle nie poddaje się merytorycznej ocenie. Ubezskutecznienie tych zapisów umownych samoistnie nie wywoływałoby bowiem jakichkolwiek skutków w zakresie wierzytelności objętych bankowymi tytułami egzekucyjnymi. Powstać one mogły dopiero przy przyjęciu, że pozwany nie dokonał skutecznego wypowiedzenia umów kredytowych w stanie prawnym, modyfikowanym wyłączeniem tych zapisów, a zatem obejmowały zagadnienie, w zakresie którego powód uprawnienie do skutecznego podniesienia zarzutów trwale utracił.

Sąd Apelacyjny ubocznie wskazuje w tym miejscu, że ww. zarzuty nie mogłyby zostać uwzględnione, także w sytuacji dopuszczalności ich weryfikacji. Oczywiście wadliwe wskazuje skarżący, jakoby Sąd I instancji naruszył art. 843 § 3 k.p.c., poprzez uznanie, że nie może stanowić podstawy faktycznej powództwa twierdzenie o nieskuteczności wypowiedzenia przez pozwaną zawartych z powodem umów kredytowych w sytuacji, gdy powód już w pierwszym piśmie procesowym kwestionował wysokości kwot wierzytelności objętych bankowymi tytułami egzekucyjnymi, będącymi przedmiotem postępowania. Abstrahując już od tego, że argumentacja skarżącego stanowi polemikę nie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, lecz oceną prawną wyrażoną przez Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 5 lipca 2017 r., nie dostrzega on, że z punktu widzenia zarówno faktycznego jak i prawnego, zupełnie czym innym jest kwestionowanie wysokości wierzytelności stanowiących przedmiot procesu, czym innym zaś kwestionowanie ich istnienia co do zasady. Pierwszy z tych zarzutów oznacza bowiem, że dłużnik nie podważa istnienia wierzytelności w tym jej wymagalności, twierdząc jedynie, że wierzyciel nie jest uprawniony do domagania się jej zaspokojenia we wskazanej przez siebie wysokości. W drugim zaś przypadku istotą zarzutu jest - najogólniej rzecz ujmując - twierdzenie, że nie zaktualizowały się przesłanki umożliwiające domaganie zaspokojenia tej wierzytelności z wykorzystaniem przewidzianych prawem instrumentów przymusu. Nie sposób zatem przyjąć, że pierwszy z tych zarzutów implicite zawiera w sobie także drugi z nich, skoro jak wyżej wyjaśniono oparty jest on na założeniu, że wierzytelność co do zasady wierzycielowi przysługuje. Oczywiście możliwie jest, co stanowi częstą praktykę, zgłoszenie zarzutów kwestionujących roszczenie tak co do zasady, jak i wysokości. Konieczne jest jednak ich wyraźne odrębne wyartykułowanie, co w niniejszej sprawie - w sposób przewidziany w art. 843 § 3 k.p.c. - nie nastąpiło.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., co miałyby przejawiać się w błędnym uznaniu za wiarygodne dokumentów w postaci: ostatecznego wezwania do zapłaty z dnia 10 lipca 2012 r. dotyczącego umowy nr (...), ostatecznego wezwania do zapłaty z dnia 10 lipca 2012 r. dotyczącego umowy nr (...), wypowiedzenia umowy nr (...) z dnia 9 sierpnia 2012 r. oraz wypowiedzenia umowy nr (...) z dnia 9 sierpnia 2012 r., Sąd Apelacyjny wskazuje na wstępie, że skarżący zakwestionował wiarygodność tych dokumentów po raz pierwszy w apelacji, co w sytuacji braku podjęcia choćby próby wykazania niemożności podniesienia tego zarzutu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, bądź powstania takiej potrzeby dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku, co do zasady skutkować musiało pominięciem twierdzeń powoda w tym przedmiocie na podstawie art. 381 k.p.c. Już zatem wyłącznie informacyjnie zauważyć w tej materii należało, że sam skarżący deprecjonuje prawdziwość twierdzenia o rzekomym wytworzeniu przez pozwanego tych dokumentów na użytek procesu. Oparte jest ono bowiem na wskazaniu, że istnieją inne przedłożone przez pozwanego do akt sprawy dokumenty o tożsamej treści. Tymczasem sam powód wskazuje przecież, że pozwany do pisma z dnia 27 maja 2016 r. dołączył jedynie projekty kopii tych dokumentów, nie zawierające jakiegokolwiek podpisu. To zaś, że na projektach tych widniały odciski pieczęci imiennych A. W. i K. K., nie ma dla analizowanego zagadnienia jakiegokolwiek znaczenia. Pisma te nie zostały opatrzone podpisami, co już wyklucza możliwość uznania ich za oświadczenia złożone w imieniu pozwanego banku. Nie istnieje zatem jakakolwiek sprzeczność pomiędzy dokumentami złożonymi przez pozwanego w dniach 27 maja 2016 r. i 18 grudnia 2017 r., bowiem wyłącznie te drugie, w oparciu o które Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne, posiadały walor dowodu z dokumentu w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego (vide: art. 245 k.p.c.). Równocześnie czyni to bezzasadnym zarzut wadliwego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że doszło do skutecznego wypowiedzenia powodowi przedmiotowych umów kredytowych, przy czym wyjaśnić w tym miejscu należy skarżącemu, że kwestia ta dotyczy zagadnień sui generis materialnoprawnych, związanych ze stosowaniem przez sąd właściwych norm prawa, także umownego, do już uprzednio zdekodowanego stanu faktycznego (faza subsumcji). Tak też, a nie jako dotyczący wadliwych ustaleń faktycznych, winien być w tym zakresie sformułowany zarzut apelacyjny.

Co się z kolei tyczy zarzutu naruszenia art. 385¹ k.c. w związku z § 10 ust. 4 umowy nr (...) z dnia 9 maja 2006 r. oraz § 10 ust. 4 umowy nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r., to nawet gdyby - na użytek dalszego wyводу - uznać stanowisko skarżącego w tym zakresie za uzasadnione, nie miałyby to dla kierunku rozstrzygnięcia zagadnienia skuteczności wypowiedzenia przez pozwanego umów kredytowych istotnego znaczenia. Słusznie wskazał bowiem Sąd Okręgowy, a skarżący tego nie kwestionuje, że w po wyeliminowaniu tych postanowień umownych na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., w ich miejsce wszedłby przepis art. 61 § 1 k.c., określający wymogi skutecznego złożenia oświadczenia woli skierowanego do konkretnego adresata. Stosownie zaś do jego treści oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. W oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody, w szczególności zeznania świadka L. B. – konkubiny powoda, Sąd Okręgowy ustalił, że choć w okresie, w którym kierowane były do niego pisma wypowiadające umowy kredytowe, powód nie zamieszkiwał pod wskazanym w umowach adresem przy ul. (...), tym niemniej mieszkała tam L. B. oraz ich wspólne dzieci. Powód miał z nią stały kontakt, pod ten adres przychodziła korespondencja przeznaczona dla powoda, w tym rachunki za media. Powód był wyłącznym właścicielem tej nieruchomości i miał do niej stały dostęp. Miał zatem obiektywną możliwość zapoznania się z wszelką korespondencją przesyłaną do niego pod ten adres, w tym z pismami wypowiadającymi umowy kredytowe. Skutek jaki wiąże się z zastosowaniem art. 61 § 1 k.c. byłby zatem identyczny z tym, jaki wynikałby z zastosowania § 10 ust. 4 ww. umów. Do tej kwestii skarżący w apelacji w ogóle się nie odniósł, co czyni jego zarzut w tym przedmiocie niekompletnym, a tym samym nieuzasadnionym.

Treść apelacji nie pozostawia wątpliwości co do tego, że zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z § 11 ust. 1 lit. c) i lit. d) i ust. 2 lit. d) umowy nr (...) z dnia 9 maja 2006 r. oraz § 11 ust. 1 lit. c) i lit. d) i ust. 2 lit. d) umowy nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r. oraz pkt 1 i pkt 2, skarżący wiązał z zaniechaniem przez ten Sąd zbadania z urzędu zgodności z prawem zawartych w tych zapisach wzorców umownych. W jego ocenie, w postępowaniu, w którym stronami są konsument i przedsiębiorca, sąd winien z urzędu dokonać ustaleń w przedmiocie istnienia w łączącej strony umowie klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Stanowisko powoda w tym przedmiocie nie zasługuje na uwzględnienie. Całkowicie pomija ono bowiem treść art. 321 § 1 k.p.c., wyrażającego kardynalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania: sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w pozwie (*ne eat iudex ultra petita partium*). Nie może zatem wbrew żądaniu powoda (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze czy też uwzględnić powództwa na innej podstawie faktycznej, niż wskazana przez powoda.

Co istotne, związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści żądania, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych. W art. 321 § 1 k.p.c. jest bowiem mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., a w myśl tego unormowania obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Innymi słowy, żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. Powód, będąc inicjatorem procesu, określa przedmiotową podstawę powództwa, zakreślającą faktyczne granice kognicji Sądu w tej materii, które ulegają modyfikacji jedynie w takim zakresie, jaki wynika ze sposobu obrony przyjętego przez jego przeciwnika, przy czym modyfikacja ta nie może polegać na uczynieniu przedmiotem zainteresowania Sądu okoliczności wykraczających poza fakty, w oparciu o które konstruowane jest roszczenie. Kontrydiktoryjny charakter procesu wyklucza przy tym, możliwość ingerencji Sądu w określoną przez strony płaszczyznę faktyczną sporu, co oczywiście nie niweczy obowiązku dokonania jej komplementarnej oceny prawnej, zgodnie z zasadą *da mihi factum, dabo tibi ius*.

W opisanych uwarunkowaniach prawnych oczywiście rację ma zatem powód twierdząc, że Sąd I instancji miał obowiązek zbadania problematyki klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Stanowił on bowiem konsekwencję obowiązku stosowania prawa materialnego z urzędu. Powinność ta istniała wszakże wyłącznie w ramach podstawy faktycznej powództwa, tj. w granicach prawidłowo, zgodnie z dyspozycją art. 843 § 3 k.p.c., zgłoszonych przez powoda zarzutów. Tymczasem w oparciu o analizę akt sprawy nie może podlegać zakwestionowaniu to, że twierdzenie o abuzywności klauzul umownych dotyczących, najogólniej rzecz ujmując, zagadnienia obowiązku

zawarcia i warunków umów ubezpieczenia, skarżący zgłosił po raz pierwszy dopiero w apelacji. Sam przecież wskazuje, że zagadnienie to Sąd I instancji winien uczynić sferą swojego zainteresowania z urzędu. Skoro zatem, w dacie wydania zaskarżonego wyroku, kwestia ta pozostawała poza przedmiotowymi granicami powództwa, a tym samym zakresem wyrokowania wyznaczonym dyspozycją art. 321 § 1 k.p.c., jej badanie przez Sąd Okręgowy było wyłączone. Z uwagi na definitywną utratę możliwości zgłoszenia zarzutu w tym przedmiocie (art. 843 § 3 k.p.c.), przy dodatkowym uwzględnieniu treści art. 381 k.p.c., także Sąd Apelacyjny nie mógł jej objąć swoją kognicją.

Za zgłoszony wyłącznie na użytek apelacji uznać z kolei należało zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie dopuszczenia i przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, na okoliczność prawidłowości obliczenia przez pozwaną wysokości kwot poszczególnych wierzytelności objętych przedmiotowymi bankowymi tytułami egzekucyjnymi. W art. 232 zd. 2 k.p.c. przewidziana jest możliwość przeprowadzenia postępowania dowodowego z urzędu. Jak przy tym wskazuje się powszechnie w judykaturze (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2015 r., II PK 61/14), z uprawnienia tego sąd powinien korzystać jedynie w wyjątkowych przypadkach z uwagi na zasady kontrydiktoryjności i równego traktowania stron. Z tego względu zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. może zostać uwzględniony jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach nieskorzystania przez sąd z tego uprawnienia.

Tego rodzaju sytuacja, która racjonalizowałaby przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zaistniała. Powód w procesie reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, którego podstawowym obowiązkiem, wynikającym nie tylko z przepisów k.p.c., ale także z pragmatyki zawodowej, było dokonywanie wszelkich, adekwatnych do stanu sprawy czynności procesowych, w celu należytego zabezpieczenia praw podmiotowych strony. W katalogu tych czynności, podstawowe znaczenie posiada obowiązek zgłaszania dowodów, dla wykazania prawdziwości podawanych przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (vide: art. 232 zd. 1 k.p.c.). W istocie rzeczy zatem, formułując ten zarzut usiłuje on przerzucić – w sposób niedopuszczalny – na Sąd Okręgowy konsekwencje własnych, ewentualnych zaniechań w tym zakresie.

Kontynuując wywód Sąd Apelacyjny zauważa, że w uwarunkowaniach niniejszej sprawy, w chwili zamknięcia rozprawy w ogóle nie istniały podstawy do przyjęcia, że weryfikacja należności objętych przedmiotowymi tytułami wykonawczymi wymagała skorzystania z wiadomości specjalnych, możliwych do uzyskania wyłącznie w drodze dowodu z opinii biegłego. Istniejący wówczas stan rzeczy był bowiem taki, że w piśmie z dnia 18 kwietnia 2018 r. pozwany przedstawił szczegółowe wyliczenie tych należności, z uwzględnieniem sposobu zaliczenia dokonywanych przez powoda wpłat wraz z dowodami na poparcie ich prawidłowości. Do tych wyliczeń oraz dowodów powód w żaden sposób się merytorycznie nie odniósł. Nie wskazał, jakie konkretnie należności zostały wadliwie ustalone, nie dokonał jakiegokolwiek weryfikacji przedłożonych przez pozwanego dowodów, z której wynikać mogłyby odmienne – niż to przedstawił pozwany – wnioski. Poprzestanie na sformułowanym już w pozwie ogólnym zarzucie w tym przedmiocie, uznane być musiało – w zasadniczo zmienionych uwarunkowaniach procesowych – za oczywiście niewystarczające. Nie sposób przy tym dociec, jakie kwestie sporne w tym zakresie Sąd Okręgowy miałby uczynić przedmiotem dowodu z opinii biegłego, skoro powód jakichkolwiek konkretnych, mogących podlegać weryfikacji na tej podstawie zarzutów nie zgłosił.

Dla wyczerpania krytyki stanowiska skarżącego w tym aspekcie Sąd Apelacyjny wskazuje, że w jego ocenie weryfikacja wierzytelności objętych przedmiotowymi bankowymi tytułami egzekucyjnymi, przy braku skonkretyzowanych zarzutów powoda, w ogóle nie wymagała dowodu z opinii biegłego. Jej przeprowadzenie sprowadzało się bowiem do wielokrotnego zastosowania podstawowych działań matematycznych. Sama zaś czasochłonność, czy też pracochłonność określonych czynności nie wpisuje się w zakres znaczeniowy dyspozycji art. 278 § 1 k.p.c.

Za oczywiście spóźniony, a tym samym podlegający pominięciu na podstawie art. 381 k.p.c. uznać należało wniosek dowodu zgłoszony w apelacji. Powód nie wyjaśnił bowiem przyczyn jego zgłoszenia dopiero na obecnym etapie postępowania. Niezależnie od tego wniosek ten nie mógł być uwzględniony również z innych przyczyn. Po pierwsze, walor aktualności zachowują w tym zakresie przedstawione wyżej uwagi, dotyczące objęcia tym wnioskiem

okoliczności nie wymagających wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu, że także w apelacji próżno doszukać się jakichkolwiek konkretnych zarzutów kwestionujących prawidłowość wyliczeń przedstawionych w piśmie pozwanego z dnia 18 kwietnia 2018 r. oraz wiarygodność dowodów przedłożonych na poparcie ich prawidłowości. Za tego rodzaju zarzut nie może być uznane wskazanie, że dowody te miały charakter dokumentów prywatnych. Nie wydaje bowiem wymagać pogłębionych wyjaśnień zapatrywanie, że dokumenty takie, jak inne dowody przewidziane procedurą cywilną, podlegają ocenie w granicach przewidzianych normą art. 233 § 1 k.p.c. i mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Po drugie wskazana w apelacji teza dowodowa nie mogłaby zostać zrealizowana. Zakładała ona bowiem skuteczność zarzutu abuzywności klauzul odnoszących się do zagadnienia umów ubezpieczenia.

Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do weryfikacji zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o kosztach procesu, przez jego oparcie na przewidzianej art. 102 k.p.c. zasadzie słuszności. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zastosowanie przez sąd tego przepisu powinno być oceniane w kontekście wszystkich okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego i w konsekwencji zasługiwać na przymiot szczególnych i wyjątkowych. Ponadto ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecjonalny i jest oparta na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy. Tym samym ustawodawca przyznał sądowi orzekającemu prawo dokonania oceny na podstawie swobodnego uznania, a zatem jej zakwestionowanie w toku instancyjnym może mieć miejsce tylko wówczas, gdy uwarunkowaniach konkretnej sprawy w ogóle nie poddawały się pozytywnej weryfikacji z punktu widzenia dyspozycji art. 102 k.p.c. (w przypadku jego zastosowania), bądź też w oczywisty sposób winny być na tej podstawie pozytywnie ocenione (w przypadku niezastosowania tego przepisu).

W takich uwarunkowaniach prawnych argumentacja powoda zaprezentowana w apelacji nie zasługiwała na uwzględnienie. W szczególności skarżący nie może wywodzić pozytywnych dla siebie skutków z szeroko eksponowanej, także w załączonych do apelacji dokumentach, kwestii swojej trudnej sytuacji majątkowej. W judykaturze niekwestionowany jest bowiem pogląd, że strona powołująca się na tego rodzaju okoliczność, musi wykazać istnienie również innych specyficznych uwarunkowań sprawy, zasługujących na miano szczególnych. Odmierna wykładnia art. 102 k.p.c., nie znajdująca – co należy wyraźnie podkreślić – jakiegokolwiek uzasadnienia w jego literalnej treści, prowadziłaby bowiem do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania podmiotów pozostających w złej kondycji finansowej, które bez żadnych negatywnych konsekwencji mogłyby korzystać z przywileju inicjowania nieograniczonej liczby bezzasadnych spraw sądowych. W ocenie Sądu odwoławczego tego rodzaju inne szczególne okoliczności w niniejszej sprawie nie zaistniały. W szczególności nieskuteczne pozostawały w tej materii argumenty powoda, który wskazywał na istniejące po jego stronie subiektywne przekonanie o zasadności wniesionego powództwa. Nie negując całkowicie znaczenia tej okoliczności Sąd Apelacyjny wskazuje, że o ile nawet uznać, że jego przekonanie co do zasadności zgłoszonego roszczenia było utrudnione do samodzielnego zweryfikowania w chwili wniesienia pozwu, to przeszkoda ta nie istniała po wstąpieniu do sprawy po jego stronie profesjonalnego pełnomocnika, uwzględniając szczególne uwarunkowania powództwa przeciwegzekucyjnego przewidziane w art. 843 § 3 k.p.c. Podejmując decyzję o kontynuowaniu procesu powód przyjął tym samym na siebie ryzyko jego przegrania, którego prostą konsekwencją jest obowiązek zwrotu przeciwnikowi poniesionych przez niego celowych kosztów, zgodnie z wynikającą z art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. To, że wzruszenie przedmiotowych bankowych tytułów wykonawczych nastąpić mogło wyłącznie w drodze niniejszego procesu, niczego szczególnego dla analizowanego zagadnienia również nie wnosi. Zdecydowane większość postępowań cywilnych inicjowana jest bowiem dlatego, że jest ono jedynym sposobem dochodzenia przez uprawnionych swoich praw. W zakresie znaczeniowy art. 102 k.p.c. nie wpisuje się też to, że pozwany jest bankiem, prowadzącym rozległą działalność gospodarczą, która przynosi mu wysokie dochody, a dodatkowo korzystającym ze stałej profesjonalnej obsługi prawnej. Stosowanie zasady słuszności nie jest bowiem uzależnione od tego, jaka jest kondycja majątkowa przeciwnika strony, wobec której dobrodziejstwo z art. 102 k.p.c. mogłoby być stosowane. Akceptacja stanowiska skarżącego w tym przedmiocie

prowadziłyby do powstania pozaustawowej przesłanki orzekania o kosztach procesu, prowadzącej do niemożliwego do akceptacji wniosku, że duże, prowadzące dochodową działalność podmioty, a do takich niewątpliwie należą banki, prowadząc procesy z osobami pozostającymi w trudnej sytuacji życiowej i majątkowej, pozbawione byłyby co do zasady prawa do domagania się zwrotu poniesionych kosztów w razie ich wygrania i to w oparciu o regulację mającą z założenia charakter wyjątkowy.

Godzi się w tym miejscu dodatkowo wyjaśnić powodowi, że zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów poniesionych przez przeciwnika procesowego, co jednoznacznie wynika z treści art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2015 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżony wyrok w całości odpowiada prawu i dlatego orzekł jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, tożsamych z kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w tym postępowaniu rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalono w stawce w minimalnej, w oparciu o oraz § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie zainicjowania postępowania odwoławczego. Sąd Apelacyjny z tożsamych, jak w przypadku kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego przyczyn, nie znalazł podstaw do zastosowania w tym zakresie dyspozycji art. 102 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, Sąd odwoławczy orzekł w punkcie III wyroku, na podstawie § 2 ust. 1 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714).

SSA A. Kowalewski SSA A. Bednarek-Moraś SSA E. Buczkowska-Żuk